

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 27 Października r. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 16 października.

Podług doniesień z Tweru, pod 12 października, CESARZ JEGOMOŚĆ znajduje się w pożądanym zdrowiu. W dniu dzisiejszym NATJAŚNIEJSZY PAN raczył słuchać mszy ś. w kaplicy pałacu twerskiego. Kapłan z asystencyą i śpiewacy wprowadzeni byli wschodami zewnętrznymi, i byli przedsięwzięte wszystkie środki, ażeby oni nie mieli żadnej komunikacyi z osobami, które już odbyły kwarantannę.

— Podług wiadomości z Tweru pod d. 14 października, CESARZ JEGOMOŚĆ zostaje w pożądanym stanie zdrowia, i z ustroniem Swoiego w tym mieście, ma pilność nad stanem Moskwy, otrzymując codziennie o tym rapporta. Również CESARZ JEGOMOŚĆ otrzymuje szczegółowe doniesienia z gubernii wewnętrznych, i do wszystkich miejsc, gdzie potrzeba, wysyłane są najwyższe rozkazy i rozporządzenia.

— Przez najwyższe reskrypta, pod d. 22 września, najmłodszy mianowani kawalerami orderu ś. Włodzimierza 1szej klasy: Marszałek Polny, Hrabia von der Osten-Sacken, i Generał piechoty Hrabia Totstoy.

— Minister spraw wewnętrznych, Jenerał-Adjutant Hrabia Zakrewski, ogłasza, iż on, z najwyższego polecenia, na ułożonego, względem przedsięwzięcia środków do zatamowania choroby cholery, dnia 5 października wyjechał z Saratowa do miasta Kazania (P. P.)

— W najwyższym ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu, dnia 12 września, wyrażono: Uznawszy za pożyteczną, prócz trzyrublowey i sześciurublowey monety z platyny, ustanowić takąż wartości 12 rubli srebrnych, ważącą 9 złotych i 68 doli, a wielkość rubla srebrnego; przesyłając do Rządzącego Senatu iey rysunek, przez Nas potwierdzony Rozkazujemy: względem krążenia dwónasto rublowey monety platynowej, na tejże podstawie, jak jest postanowiono, o trzy-rublowey i sześciu-rublowey, uczynić należyte rozporządzenie. (G. S.)

— Przez ukaz najwyższy do Rządzącego Senatu, pod dniem 4 października, w Moskwie datowany, dozwolony jest wywóz z Państwa monety rosyjskiej, srebrnej i złotej, bez poszliny. Mający do sta rubli srebrem lub złotem, nie są obowiązani do żadnego oświadczenia o nich ani na piśmie, ani ustnie; jeżeli summa jest do 2000 rubli, ma być uczynione oświadczenie słowne, a jeżeli wyższe jeszcze summy, wtedy na piśmie; za tajemne przewożenie przez tamożnie uzyskiwać sztrafu dziesięć procentów, a za przewóz mimo tamożni po dwadzieścia pięć procentów, niewyłączając i sta rubli, dozwolonych bez oświadczenia. Przywóz monety rosyjskiej złotej i srebrnej, dozwala się po dawnemu bez poszliny, a od przywożonej tajemnie uzyskuje się również sztraf, iak od wywożonej. Moneta rosyjska przywożona z kontrabandą, podlega sztrafowi na ogólnej podstawie. Wywóz monety miedzianej, pozostaje zaprzeczonym. (G. H.)

Wątek z doniesień o stanie miasta Moskwy. NN. 16 i 17 dnia 8 i 9 października.

Dnia 6 października we wszystkich skarbo-

wych zakładach i szpitalach miejskich umarło chorych z chorób długich i zewnętrznych 3, z ostrych 1; w mieszkaniach własnych z chorób długich i zewnętrznych 6, z ostrych 5.

Chorych z cholery było 480, przybyło 150; wyzdrowiało 8, umarło płci męskiej 42, a żeńskich 27; w ogóle 69, zatem zostało chorych 553.

Wielu zadziwi się małej liczbie powracających do zdrowia w porównaniu do liczby chorobą dotkniętych. Na odpowiedź należy im oświadczyć, że stają się chorymi nagle, a przychodzą do zdrowia powolnie; nadto przychodzący do zdrowia pozostają jeszcze przez siedm dni w kwarantannie, i już po upłynieniu tego terminu zapisują się do liczby wyzdrowiałych. Z żalem należy tu uczynić uwagę, że do lazaretów przybywają po większej części zupełnie już bez nadziei wyzdrowienia. Ludzie proszą zazwyczaj tałą swoją chorobą, nie chcą leczyć się w lazaretach, a nierozsądni utrzymują ich więcej jeszcze w tym nieszczęsnym uprzedzeniu, rozsiawiając różne niedorzeczne wieści o tych dobroczynnych zakładach. Jeżeli się choroba podchwyci w samym początku, wtedy chory zawsze prawie bywa wyleczony; a zatem gospodarze domów niniejszemu wzywają się, dla własnego pożytku, dla dobra całego miasta, dla podobania się i zadowolenia kochającego swe dzieci Ojca, MONARCHY, który nie oszczędza dla nas, ani trudów, ani drogiego zdrowia, mieć nieustanny dozór nad swoimi domami, a za pierwszą oznaką choroby, odesłać chorych do lazaretów czasowych. Nie będziemy tu mówili do pomocników mających zwierchnictwo nad częściami, na których leży święty obowiązek mieć staranie o zdrowie swoich kwartałów. Znają oni sami, że imiona ich powinny zostawać, nie w samych drukowanych wiadomościach, ale w sercach wdzięcznych obywateli, do których wstęp można mieć tylko przez dokładne wypełnienie swoich ważnych obowiązków. Kto ma uszy do słuchania, niech słucha.

W Jarostawiu (podług doniesienia Gubernatora Cywilnego do Moskiewskiego Jenerał-Gubernatora pod dniem 30 września), od dnia 10 do 30 września zachorowało na cholere 69, z nich umarło 24, wyzdrowiało 20, inni są chorzy.

W Rybińsku od dnia 11 do 29 zachorowało 198, z których umarło 59, wyzdrowiało 65, inni przychodzą do zdrowia. Z tych ostatnich większa liczba chorych i umarłych była dnia 26 i 27 września, a 28 zachorowało 9; umarłych zaś żadnego nie było.

Odstawny kapitan gwardyi, Xiążę Michał Michajłowicz Dothoruki, oddał swój dom bez żadnej opłaty na Miasnicki czasowy lazaret, i ofiarował 1000 rub. assyg. na początkowe jego urządzenie.

Dnia 7 października we wszystkich skarbowych zakładach i szpitalach miejskich umarło chorych z ostrych chorób 2; z długich i zewnętrznych żaden; w mieszkaniach z chorób długich 7, z ostrych 10.

Chorych na cholere było 553, przybyło 172 wyzdrowiało 6, umarło płci męskiej 60, żeńskiej 37 w ogóle 97; znajduje się 622.

— Rada czasowa lekarska rozpatrywała następujący sposób leczenia, podany przez mieszczanina smoleńskiego Iwana Wawołomiejewa Chlebni-kowa, nadesłany od Gubernatora Cywilnego Smoleńskiego.

Jak tylko chory uczuie chorobę, dać mu atolową łyżkę magnezyi, dla tego jedynie, że to iey użycie, rozpuszczoney w wodzie, skiernie womity w dół. Potem położyć chorego do pościeli, nakrywşy go prześcieradłem do piersi, a od nich do nóg posypać po prześcieradle potrchą od siana, przygotowaną, iak się niżej opisze. Od tego chory w tey samey chwili poczuie transpiracyą i potem z twarzy poleie się. Pozwoliwszy nieco działać transpiracyi, choremu bieliznę odmienić i obetrzeć ciało do suchości na pościeli, starając się wszelkiemi sposobami nie zaziębić iakieykolwiek części ciała. Odmieniwszy takim sposobem bieliznę, położyć chorego znowu do pościeli i znowu nakryć prześcieradłem, i, iak wyżej powiedziano, powlórzyć nasypanie po prześcieradle potrchą kilka razy: po zrobieniu tego, chory poczuie ulgę, womity i biegunka wstrzymają się, i chory natychmiast zaśnie, przez co nieszkodliwie dla niego choroba przeminie.

Gdy choroba przeminie, wtedy wzmacniać chorego dobrymi kroplami Hoffmana, dając ich dwa razy na dzień po 10 kropel rano i wieczor, tudzież posilać pokarmami, mianowicie: bulon z czystego dobrego mięsa wołowego gotować z krupami owsianymi lub ięczmiennymi, i tą kaszką karmić chorego z chlebem białym, nie dając zgola chleba kwaśnego, pić kwaśnego i słonego.

Przygotowanie potrchuy.

Włożyć ią suchą do wielkiego garnka, zmoczyć wszystką wrzątkiem, żeby nie była rzadką, mieszać drewnianą łopatką i nakryć natychmiast, iżby nie wychodziła para; po uprzeniu zaś posypywać po prześcieradle, pokrywając chorego, iak wyżej powiedziano.

Ochraniające lekarstwo.

Wziąć z apteki smoły gwaiakowej nie więcey ½ funta (dosyć jedney uncyi) wyspać tę ilość do butelki romu i kłócić rom z proszkiem, dać ustać się, a potem rano i wieczor pić po łyżeczce kawianej w wodzie.

Rada sądzi, że zewnętrznie przezeń użyty środek, kataplasma z potrchuy siennej, powinien być pożytecznym, dla tego, że ogrzewanie ciała jest głównym przedmiotem w leczeniu tey choroby, i dla tego jeszcze, że można mieć wszędzie potrchę sienną. Wewnętrzne zaś lekarstwa przez *Chlebnikowa* podane (smoła gwaiakowa i opium) są takie, że bez wiedzy medyka użytemi być nie mogą. O skutku tego leczenia, na doświadczeniu opartego wniosku, dla krótkości czasu zrobić nie było można; dla tego też poruczono mu kilku chorych do leczenia pod dozorem dwóch medyków, o czém doniesiono zostało i Jego CESARSKIEY MOŚCI.

Redaktor Adjunkt Pogodin.

Sekretarz Rady czasowej medycznej, Doktor *Markus*.

Wyiątek z doniesień o stanie miasta Moskwy, NN. 18, 19 i 20, dnia 10, 11 i 12 października.

Dnia 8 października, we wszystkich skarbowych zakładach i szpitalach miejskich, umarło chorych z długich i zewnętrznych chorób 4, z ostrych 4; w mieszkaniach własnych z chorób długich i zewnętrznych 2, z ostrych 2.

Z rozkazu CESARZA JEGO MOŚCI, doniesienia o chorych na cholere codziennie mają być posyłane przez sztafetę do Jego CESARSKIEY MOŚCI, o godzinie 9 po każdej przeszłej dobie. Dla tego i tu porządek powinien się odmienić, i doba będzie się uważała od godziny 8 rano, a nie od godziny 9 wieczorem poprzedzającego dnia, iak się dotąd robiło.

Chorych na cholere do godziny 9 wieczorem dnia 7 października, było 622, przybyło w nocy do godziny 9 rano 8go, 94; wyzdrowiało 4, umarło płci męskiej 27 i żeńskiej 27; zatem było do godziny 8 rano 658.

Dnia 8 tegoż mca (od godziny 8 rano do godziny 8 dnia 9) przybyło 146, wyzdrowiało 10, umarło płci męskiej 57, żeńskiej 26, zatem było 711.

Dnia 9 października, we wszystkich skarbowych zakładach i szpitalach miejskich, umarło chorych z chorób długich 2, z ostrych 4; w mieszkaniach własnych z chorób zewnętrznych 1, z długich 1, z ostrych 4.

Chorych na cholere było 711, przybyło 130, wyzdrowiało 4, umarło płci męskiej 50, żeńskiej 44, w ogóle 94; znajdowało się zatem 743.

Dnia 10 października, we wszystkich skarbowych zakładach i szpitalach miejskich, umarło chorych z chorób długich 3, z ostrych 1; w mieszkaniach własnych z chorób długich 2, z ostrych 4.

Dnia 10 tegoż mca było chorych na cholere 743; przybyło 174, wyzdrowiało 35, umarło płci męskiej 57, żeńskiej 34, w ogóle 91; zatem znajdowało się 791.

Podług wiadomości z *Nowoczerkaska*, pod dniem 29 września, w *Ziemi wojska Dońskiego* umarło do tey daty z cholery 1334 osob; wyzdrowiało 438, pozostało chorych 20 osob. W samym *Nowoczerkasku* zachorowało w tey dacie 614 osob; wyzdrowiało 191; umarło 418; pozostało chorych 5. W ogólności choroba ta we wszystkich prawie miejscach tey prowincyi zupełnie ustała.

— Podług wiadomości z *Niższego-Nowgorodu*, pod dniem 1 października, było do dnia 20 września w łazarecie chorych na cholere 86; do tych, do 1 października przybyło 113 osob; z liczby tey wyzdrowiało 98; umarło 62; zostało chorych 39. Od dnia 31 sierpnia do 1go października w ogóle weszło do łazaretu 554 osob; wyzdrowiało 189; umarło 346 osob. W domach obywatelskich, od dnia 20 wrześ. do 1go paździer., zachorowało 208, wyzdrowiało 116, umarło 75. W ogóle od dnia 31 sierpnia do 1go paździer. tak w mieście, iako i w łazarecie, umarło z cholery 549 osob. — I tu liczba chorujących zmniejszyła się do tylu, iż należy spodziewać się wkrótce zupełnego ustania choroby.

— W mieście *Tyflisie*, od dnia 27 lipca do 18 września, zachorowało na cholere 2.222 osob; z liczby tey umarło 1575, wyzdrowiało 647. (P.P.)

Tyflis dnia 12 września.

Codzień utwierdza się nasza nadzieja, że cholera ustała: od kilku już dni chorych nowych nie było. Miasto nasze przybiera ruch dawniejszy: mieszkańcy codzień powracają do niego, kramy otwierają i nawet dozwolona już została sprzedaż owocow. (P.P.)

Kronsztadt dnia 9 października.

Dnia 6 teraźniejszego mca przyptynał tu z morza Szródziemnego Wice-admirał Hrabia *Heyden*. Dnia 8 t. m., iako w dzień sławnej bitwy nawaryńskiej, przybył do niego (na okręcie *Xiążę Włodzimierz*), udający się na powrót do Anglii, Admirał *Codrington*, żeby się obaczyć i pożegnać. Hrabia zaprosił drogiego Gościa na śniadanie, podczas którego wszyscy z uniesieniem spełniali zdrowie CESARZA i walecznych spółtowarzyszów. Pożegnawszy się, S. E. *Codrington* siadł na statek parowy i popłynął na Zachód, a Hrabia *Heyden* na statek parawy *Iżora*, i pojechał na Wschód. (P.P.)

AUSTRIA.

Wiedeń dnia 11 października.

J. C. Mość raczył przesać wielki krzyż orderu królewsko-węgierskiego ś. Stefana, Hrabie *Orłowi*, Jenerał-adjutantowi NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA Rossyjskiego, tudzież Jenerałowi kawaleryi pruskiej, Hrabie *Ziethen*, którzy byli od swoich Monarchów wystanymi do *Presburga*, na koronacyą Króla Węgierskiego. Hrabia *Orłowi* i Hrabia *Ziethen*, wyiechali z *Presburga* d. 6 tego miesiąca.

— Polny Marszałek-porucznik, Hrabia *Haugwitz*, który był wystany w nadzwyczajnem poselstwie do *Londynu*, powrócił do tey stolicy.

— Dnia 4, w dzień imienia J. C. Mości, odby-

to się przywrócenie szlachetnej akademii w *In-sprucku*; to kolegium zostało założone w 1775, przez Cesarzową *Maryę Teresę*, a zamknięte w 1813.

— Rada Tajny, Hrabia *Lebzelter*, został mianowany posłem nadzwyczajnym i pełnomocnym ministrem w *Neapolu*, a Hrabia *Bombelles*, minister w *Toskanii*, przenosi się w tejże godności do *Lizbony*. Pierwszy musiał już wyjechać, celem udania się na miejsce swojego przeznaczenia.

— Najjaśniejsi Cesarstwo, oraz Król Jegomość Węgierski, którzy z *Presburga* jeszcze się udali do *Raab*, są tu oczekiwani na dzień 12 t. m.; większą część dalszych rodziny Cesarzowskiej członków, już wróciła do tej stolicy.

— J. C. M. nadał tytuł Hrabiego kontr-admirałowi *Dandolo*.

— Wybito 16,000 medalów koronacyjnych srebrnych, a 6,000 złotych, dla rozdania ludowi w *Presburgu*. (J.d.S.P.)

KRÓLEWSTWO ZJEDNOCZONYCH NIDERLANDÓW.

Haga d. 12 października.

Osmnastu członków stanów prowincjonalnych Flandryi wschodniej, mając na czele Hrabę *Vilain XIV*, wezwało swoich kolegów na d. 11 do *Gandawy*, dla naradzenia się wspólnego o interesach prowincyi.

— Szczątki korpusu Jenerała *Cort Heiligers*, w liczbie 3000 ludzi, weszły, dnia 5, do *Maestricht*, przez co garnizon tego miasta wynosiłby od 6 do 7 tysięcy ludzi, iesliby kilka półków, złożonych z Belgów, nie zostało wystanych do środka Hollandyi. Podług późniejszych wiadomości, większą część wojsk w *Maestricht* udała się do *Bois-le-Duc*, a w *Maestricht* pozostało tylko 1500 ludzi.

— Wielu Belgów ieszcze się znajduje w wojskach, które zostały wiernymi Królowi; cała isza dywizya piesza, formująca teraz przed-pocztę armii, składa się z mieszkańców Brabancyi południowej; 8ma huzarów liczy w sobie samych także Belgów.

— Odezwa *Xiążęcia Oranii* została poprzybiąną na wszystkich ulicach w *Lovanium*.

— Jenerał *van Geen* wrócił do *Hagi*, ze swoim głównym sztabem i około 400 ludzi z garnizonu *Namurskiego*; dowódca gwardyi narodowej tego miasta nie chciał im pozwolić przejsia przez *Namur*, z obawy nowych zaburzeń.

— Zawiadamiają, iż wyższe władze Flandryi zachodniej opierają się wyrokom tymczasowego rządu w *Bruxelli*, i mają zamiar oczekiwać rozwiązania ważnej kwestyi względem oddzielenia.

— Oto są warunki pożyczki, utworzonej przez postanowienie królewskie, z dnia 10 października. Kommissya umorzenia jest upoważnioną złożyć w banku hollenderskim amsterdamskim 5 milionów obligacyj syndykatu umorzenia, na 4½ od sta, oraz kapitał 50 milionów florenów w papierach długu rzeczywistego, któreto summy będą wpisane w imieniu Prezyłenta i Dyrektorów banku hollenderskiego. Minister skarbu otworzy na ten skład pożyczkę 20 milionów florenów, w cenie 5½ od sta, której umorzenie powinno być skutecznionem w przeciągu 2ch lat, licząc od 1 marca 1831 roku.

— Dnia 15 —

P. *Bertin de Vaux*, Minister francuzki przy naszym dworze, przybył do *Hagi*. *Xiążę Trubekoy*, Jenerał-Adjutant Cesarza Rosyjskiego, również przybył do tego miasta, wracając z Anglii.

— Jenerał-Porucznik, *Gunkel*, został mianowany naczelnym dowódcą w *Breda*, a Jenerał-Major *Capellen* w *Berg-op-Zoom*.

— Kommissya, przez J. K. M. wyznaczona dla ułożenia projektu do prawa względem oddzielenia Belgium, czynnie odbywa dalsze prace swoje; na iey posiedzeniach są obecnymi tylko sami członkowie prowincyi północnych.

— Admirał *Gobius* otrzymał naczelne dowództwo twierdzy *Flessyngi*.

— Gazeta *Staats-Courant* czyni uwagę, że w tymże czasie, gdy rząd tymczasowy *Bruxelli*

mianował adwokata *Tietemans* na miejsce P. *Nicolai*, naczelnikiem komitetu spraw wewnętrznych, Baron *Stassart* otrzymał też samą dostojność.

— Z *Antwerpii* donoszą, że służba garnizonu tego miasta stała się nadzwyczajnie utrudzającą. Szło o wysłanie do *Bredy* artylleryi, bez której będzie można się obejść. (J.d.S.P.)

Bruxella dnia 9 października.

Zdaie się, że don *Juan van Halen*, ieszcze nie złożył naczelnego dowództwa nad wojskami, że oraz sprzeczka, która była zasza między nim a kilka członków rządu tymczasowego, już nie eksystuje. Dnia 7, rząd odbył przegląd 2500 ochotników; *van Halen* i *Potter* uścisnęli się przed tłumem.

— Oddział z 1000 ludzi kawaleryi królewskiej znajduje się w *Boom*. Most na *Sennie* w *Eppegnem*, wsi za *Wilkvordem*, jest broniony przez jeden oddział; większa część wojsk tych stoi za mostem, wzdłuż *Senny*, i ma komunikacyę z oddziałem, obozującym w *Campenhut*, nie daleko od *Lowanium*. Pierwsza dywizya odbyła, w dniach ostatnich, wiele marszów między *Antwerpią* a *Boom*; gta i iota znajdują się w *Antwerpii*, 15ta w *Lierre*.

— Z *Tournai* przybyła tu deputacya, iżby prosić u rządu tymczasowego o przywrócenie dawniejszej prowincyi *Tournay*.

— *Tietemans* przybył, dnia 7, do *Bruxelli*.

— Jenerał brygady, *Nypels*, został mianowany tymczasowie naczelnym dowódcą siły zbrojnej, a jenerał *Mellinet* naczelnikiem głównego sztabu.

— Dnia 6, garnizon hollenderski opuścił cytadelę leodyską. Tegoż dnia wieczorem, więcej 1000 ludzi milicyi weszło do miasta z *Verviers*. Chorągiew leodyska została wywieszoną w *Tongres*.

— Dnia 14 października —

P. *Gendebien* został mianowany członkiem centralnego komitetu rządu tymczasowego oraz prezydentem wydziału sprawiedliwości. P. *Trumper*, awanturnik, który długo bawił w Grecyi, został mianowany naczelnikiem sztabu głównego i adjutantem *van Halena*. (J.d.S.P.)

Antwerpia d. 14 października.

Dzisiaj, *Xiążę Oranii* udał się do półku huzarów, N. 8, prawie całkiem z Belgów złożonego, i przemówił do nich następującemi słowy: „Officerowie i żołnierze belgijscy! dowiedziałem się iż wielkie pytanie, względem oddzielenia Belgium od Hollandyi, będące teraz przedmiotem narad, uczyniło między wami niejakąś niespokojność. A żeby wszelkim, któreby ztąd mogły wyniknąć mylnym postępkiem zapobiedz, pośpieszyłem stanąć pośród was, jako wasz dawny naczelnik, który niegdyś walczyłem pod *Quatre-Bras* i *Waterloo*, za waszą niepodległość narodową. Teraz, przyiaciele moi, gdy zadanie względem rozdziału iest już w chwili rozwiązania, pozostaie nam tylko zapobiegać rozlewowi krwi belgijskiej. Moie poselstwo iest poselstwem pokoju; niech, moje usiłowania i wola moja, wyrażone w moiej odezwie, pod datą 5, tego miesiąca, będą wiernie zachowywane, a wszystko wróci do porządku i spokojności. Obrońcy oyczyzny! zostańcie wiernymi waszym chorągwiom i z ufnością czekajcie wypadku moich usiłowań.”

— PP. *Dupectiaux*, *Pletinck* i *Everard*, znowu tu przybyli z *Bruxelli*, i powiadaia, że u *Xiążęcia Oranii* mieli posłuchanie, które trwało dwie godziny.

— Zapewniają, iż wice-hrabia *Culhat*, któremu rząd tymczasowy poruczył obronę miasta *Bruxelli*, przybył jako parlamentararz do *Xiążęcia Oranii*. (J.d.S.P.)

FRANCYA.

Paryż dnia 11 października.

Birża paryzka: pięć od sta, 95 fr. 65; trzy od sta, 65 fr.; akcy bankowe, 1700 fr.; pożyczka królewsko-hiszpańska, 49 fr.; pożyczka haytańska, 370 fr.

Izba Parów, posiedzenie dnia 5. Z porządku dziennego naradzano się o projekcie do prawa, przyjętym przez Izbę Deputowanych, względem corocznego wotowania na kontyngens wojskowy.

P. d'Ambrugeac prosi o głos i otrzymanie. Nie chce obalać tego projektu, lecz bronić niektórych zasad, które były podstawą prawa z r. 1818, a przez to oddać hołd pamięci Marszałka Gourvion-Saint Cyr, który je wniósł.

Prawo to stanowiło równość między kontyngensami różnych klas, i zakreślało granice liczb mających się powoływać ludzi. Mówca żąda, iżby ministrowie szli za temi zasadami w kontyngensach, których będą potrzebowali, i żeby nie folgowali iednej klasie, dla obciążenia drugiej.

Potem mówca przekłada uwagi nad prawodawstwem wojskowym, które się składa z trzech praw głównych:

1. Prawo zaciągu i awansu.
2. Prawo karne.
3. Prawo retretowe.

Chciałby, żeby, skutkiem prawa zaciągu, można mieć czynną armię ze czterechkroć sta tysięcy ludzi, i rezerwę z dwóchkroć sta tysięcy. Teraźniejszej armii urządzenie nie dozwala podobnego rozwinienia.

Prawodawstwo wojskowe, powiada mówca, wymaga prędkiej i zupełnej odmiany. Urządzenie armii ma wady, jest niezupełne, niedostateczne w czasie wojny; trzeba temu zaradzić.

Wiem, że to usiłowanie jest rozległem, ale nie przewyższa zdolności i doświadczenia ministra wojny. Niech przeto z ufnością przystąpi on do tej wielkiej, a życie stanowiącej rzeczy, byłaby to iedna z największych usług, którąby uczynił swojemu Królowi i oyczyźnie — Rozwinienie sił naszych w przyzwolonej proporcji stałoby się regułą poważenia nas zewnątrz, utrzymałoby porządek i spokojność wewnątrz, tudzież wydarłoby sercom płochą i występłą nadzieję wdania się obcego.

PP. Pontécoulant i Xie Broglie czynią uwagę, iż roztrząsania mówcy są obcemi temu projektowi, że oraz ten projekt jest tłumaczeniem iednego z artykułów karty.

P. Montalembert oświadcza życzenie, iżby w mającej nastąpić organizacyi armii przyjęto systemat wysługi.

P. Barante przekłada uwagi nad sprawiedliwością ustnowienia równości między rocznymi kontyngensami, gdy tego okoliczności dozwolą.

Prawo to zostało przyjęte podniesieniem rąk i głosowaniem sekretu. Liczba wotujących była 102; otrzymało ono 101 kresek, do których należała także iedna karteczka biała.

Izba Deputowanych, posiedzenie dnia 6. P. André (z departamentu Wyższego Reno) składa raport o propozycyi P. Bavoux, względem dzienników. Kommissya nie uznała, iżby było rzeczą potrzebną zmniejszyć stęplowe i opłaty pocztu; ale, co się tyczy kaucyi, podaje następujące rozporządzenia:

„Art. ieden: dla dzienników, czyli pism peryodycznych, wychodzących, więcej, niż dwa razy na tydzień, bądźto w dniu ustanowionym, bądź sposzytami i bez przywiązania do czasu, kaucya będzie 3,000 fr. w papierach, zamiast 4,000 fr.)

„Kaucya będzie wyrównywała ½, jeżeli taki dziennik lub pismo peryodyczne tylko dwa razy na tydzień wychodzi.

„Będzie ona wyrównywała połowie, jeżeli dziennik lub pismo jakie peryodyczne wychodzi tylko raz na tydzień.

„Będzie wynosiła ¼, jeżeli dziennik lub pismo peryodyczne, wychodzi tylko raz na miesiąc.

„Kaucya dzienników codziennych, wychodzących w departamentach, wyjąwszy w departamentach: Sekwany, oraz Sekwany-i-Oazy, będzie 1,000 fr. w papierach, w miastach, mających ludności 50,000 i więcej; 600 fr. w innych miastach, a względnie połowy tych dwóch kaucy dla dzienników i pism peryodycznych, które wychodzą w epokach mniej zbliżonych.

„Część kaucyji już złożonych, która przechodzi naznaczenie wyżej ustanowione, zostanie zwróconą.” Na témże posiedzeniu, po mowie, mianey przez Ministra spraw zagranicznych, Marszałek Gérard, Minister wojny, miał także mowę (nb. N. 126 Kur. Litt.); i złożył następny wykład stanu wojskowego Francyi.

„Dobrze wiecie, Mości Panowie, jakie armii naszej było położenie w czasie ostatniej naszej rewolucyi. Większa część półków piechoty liniowej, o trzech batalionach, była takich, które miały tylko 1100 do 1200 ludzi, a wiele półków piechoty lekkiej, miały tylko po 500 ludzi. Armija afrykańska po większej części składała się, i teraz się jeszcze składa, z oddziałów, wziętych z różnych korpusów. Dalej gwardya królewska i półki szwajcarskie zostały rozpuszczone. Wypadki społeczne oddziaływały także przeciw korpusom, ich więc istotna siła została przez to zmniejszoną. Aby dopełnić tak wielkiej próżni, młodzi żołnierze musieli być wezwani do czynności; ale gdy wojska, zostające w Afryce i Morei, są, ze szczególnego swego przeznaczenia, w niemożności współubiegania się w obronie naszej własnej ziemi, ieliby została zagrożoną w swojej nietykalności: nowe wezwanie musiało być uczynionem dnia 25 ostatniego miesiąca.

Jakkolwiek liczba ludzi, wziętych do czynności przez to drugie postanowienie, zdawałaby się być podniesioną; nie powinienem atoli ukrywać tego, iż częstokroć, co do klas dawniejszych, liczba przybywających do armii nie wydale ½ części tych, którzy zostali wezwani, i to z przyczyny znacznych niedostateczności, które się zdarzają, a zawsze w zaciągach kontyngensów dawniejszych, i gdy młodzi żołnierze, będący do rozrządzenia, długo się bawili w swoich domach.

Przez otrzymanie tego posiłku, armija osiągnęła tylko swoje dozupelnienia, zwyczajne w czasie pokoju, ale daleką jest jeszcze od stopy wojennej; lecz przynajmniej nie będziemy więcej mieli potrzeby, łączyć dwóch półków, dla utworzenia z nich iednego, a skutkiem odmian, już uczynionych w uprzedniej organizacyi naszych półków, łączny mielibyśmy sposób prędkiego, ieliby trzeba było, postawienia armii naszej w wielkim komplecie wojennym. Za utworzeniem nowych batalionów i nowych szwadronów, będą mogli być napowrót umieszczonymi dawni officerowie. Pod-officerowie i żołnierze, zostający w odstawce, weyda do tych korpusów.

Nie na tém się jeszcze kończą ostrożności, któremi kierowała mądra przezorność. Dwa prawa względem urządzenia gwardyi narodowych, miejscowych i ruchomych, będą WPacem zaraz przełożone. Dozupelnia one środków bezpieczeństwa i obrony pięknej naszej krainy. Przygotowanie się także prawo względem zaciągu armii; spodziewam się, iż będzie objętem w sposób, zdolny naprawić niedostatki dawniejsze, oraz zabezpieczyć wszystkie prawa i wszystkie interessa.

Izba pomyśli, zapewne, iż nie sami ludzie do armii byli iedynym staraniem naszych przedmiotem; przekona się, iż okoliczności teraźniejsze nie czekałem dla zaigania się materyalnemi potrzebami wojska. Nasze twierdze, ich opatrzenie i przygotowanie broni, były przedmiotem szczególnym środków ostrożności.

Mogę upewnić, iż żadne wypadki, iakiebykolwiek były miały, nie podchwycą nas nieprzygotowanych (Bravo!); ale też razem powtarzam to oświadczenie: Francya chce pokoiu; lecz także hynajmniej się nie lęka wojny. Jesliby się ośmielono zmusić ją do niej pomimowolnie; wtedy, bezwzględnie na tę ogromną gwardyę narodową, już utworzoną, bezwzględnie na ową ruchomą gwardyę, która wkrótce będzie uformowaną, liczne bataliony żołnierzy ochotniczych wyйдą zpod ziemi, i t. d.

— Na posiedzeniu dnia 8, izba deputowanych, większością 225 głosów przeciw 21, przyjęła a-

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 129.

Wilno dnia 27 Października v. s. 1830 roku.

dres do Króla, względem zniesienia kary śmierci. Projekt do prawa, względem pożyczki 60 milionów dla handlu, również został przyjętym.

— Postanowienie królewskie z dnia 5 tego miesiąca, brzmi iak następuje:

„Art. 1. Wszyscy urzędnicy publiczni w wydziale administracyjnym i sądowym, efficerowie armii: lądowej i morskiej, wykonają przysięgę w słowach następujących:

„Przysięgam na wierność Królowi Francuzów, na posłuszeństwo karcie konstytucyjnej i prawom królestwa.

„Nie będzie od nich wymagana żadna inna przysięga, chyba na mocy iakiego prawa.

„2. Wszyscy terażniejsi urzędnicy w wydziale administracyjnym i sądowym, oraz wszyscy officerowie teraz czynni lub będący do rozrządzenia w armiach: lądowej i morskiej, wykonają przysięgę powyższą, w przeciągu dwóch tygodni, licząc od ogłoszenia niniejszego prawa; za niedopełnieniem czego, będą uważani, iako uwolnieni ze służby, wyjąwszy tych, którzy już wykonali przysięgę terażniejszemu rządowi.”

— Dnia 9, o godzinie pierwszej, Król dał prywatne posłuchanie Xiążęciu Castalcicall, postowi nadzwyczajnemu J. K. Mości Oboich Sycylii, w celu złożenia Królowi listów swojego Monarchy, upoważniających go na ten urząd przy dworze francuzkim.

— Król, dnia 9, przyjął wielką deputacyą, której poruczone było złożyć mu adress, wczoraj przyjęty przez izbę deputowanych. Do tej deputacyi przyłączyła się wielka liczba członków.

Prezydent izby zbliżył się i odczytał adress, na który odpowiedział Król temi słowy:

Mości Panowie!

Z wielkiem zadowoleniem przyjmuję adress, który mi WPanowie składacie. Wyrażone w nim przez WPanów życzenie oddawna przebywało w moim sercu. W młodych mych latach, świadek okropnego bezprawia, które wynikało z nadużycia kary śmierci w materjach politycznych, oraz wszystkich nieszczęść, które ztąd powstały dla Francyi i ludzkości, statecznie i nader żywo pragnętem iey zniesienia. Pamięć owych czasów okropnych, i bolesne uczucia, które mię uciskały, gdy do nich zwracam myśl moją, są dla WPanów, pewną rekoymią pośpiechu, z iakim dążę przestać WPanom projekt do prawa, któreby było zgodne z życzeniem WPanów. Co do moiego, wtedy dopiero spełni się ono zupełnie, gdy całkiem usuniemy z naszego prawodawstwa wszystkie kary i wszystkie surowości, których wzbrania ludzkość i terażniejszy stan społeczności.

— Xdz Mons, Arcybiskup awenionński po swoim powrocie z Nicei, umarł, dnia 4 t. m., w tem miesiącu, uderzony apoplexyą.

— Dziennik handlowy zawiadamia, że dom Vassal i kompanii podał się do likwidacyi; P. Vassal osiadł w swoim mieszkaniu i zajmnie się przygotowaniem do tej ważnej rzeczy, której nikt lepiej nadeń prowadzićby nie mógł.

— Około czterdziestu nowych drukarni założono, od dnia 29 lipca; zajmują one więcey 500 robotników.

— Dnia 15 —

Birża Paryzka: Pięć od sta, 95 fr. 20; trzy od sta, 64 fr. 10; akcyje bankowe, 1702 fr. 50; pożyczka królewsko-hiszpańska, 50 fr.; pożyczka hiszpańska 350 fr.

— Dnia 8 terażniejszego miesiąca, Król dał prywatne posłuchanie P. Rumpff, który złożył J. K. Mości listy, upoważniające go przy dworze francuzkim na ministra rezydującego wolnych miast anseatyckich: Hamburga, Brémy i Lubeki, oraz wolnego miasta Frankfurtu. P. Rumpff, wychodząc od Króla, był także prezentowany Królowey, Xiążętom i Xiężniczkom familii Królewskiej.

— Dnia 12, X. Lambruschini, Arcybiskup Beryty, złożył Królowi Jegomości listy Oyca s., upoważniające go na godność Nuncyusza s. Stolicy apostolskiej. Hrabia Gustaw Löwenhielm, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Króla Szwecyi i Norwegii, również złożył J. K. Mości listy swojego Monarchy, które go w tej godności upoważniały przy tymże dworze. Tegoż dnia, Pótkownik *de la Sollaye*, któremu J. K. W., Wielki Xiążę Badeński poruczył złożyć Królowi odpowiedź iego Monarchy na list, zawiadamiający o wstąpieniu na tron J. K. Mości, był przypuszczonym dla dopełnienia, na prywatnem posłuchaniu, swego poselstwa.

— Rząd francuzki dał bardzo surowe rozkazy, ażeby żaden Francuz, ani broń żadna, nie przechodzili granic, w celu dopomagania Belgom; właśnie też, dla wypełnienia tego zakazu, oddział Belgów, przychodzący z Paryża, dnia 3 t. m., był, na placu zbroiowni w Walencyi, uszykowany szeregiem, iżby się przekonać, azali nie było w nim Francuzów; znalezionych dziesięciu władza cywilna, wspólnie ze zwierzchnością wojskową, zmusiła usunąć się. Z innej także strony dowiadujemy się, że Francuzi, którzy bocznemi drogami dążyli przeysć granicę, mieli tam być zatrzymani i zobowiązani powrócić do swego kraju.

— Doniesienie telegraficzne, wyprawione z Lille, dnia 12 października, przez prefekta departamentu Północnego, zawiera co następuje: „Belgowie odmawiają wejścia do swojej ziemi licznym oddziałom ochotników, którzy chcą tam się dostać. Żandarmerya ich i gwardya miejska stoją na granicy; w tym celu.”

— P. Admirał *de Rigny*, wódz morskich sił w Lewancie, został do Paryża wezwany przez telegraf. Wielu elektorów departamentu Var zdaje się chcieć obrać go na kandydata na przyszłej elekcyi.

— P. Henryk Washington, sprawujący interesy Króla Jegomości W. Brytannii przy dworze Neapolitańskim, przybył z depeszami (w nocy, z dnia 6 na 7 tego miesiąca) wysiadł do Havre, z pakebotu angielskiego *Camilla*. Tegoż ranku wyjechał z tego miasta pocztą.

— Skutkiem zamieszkań, które były w Nimes, wielka liczba osób została aresztowana. Izba oskarżenia rozstrzygła los ich: dwódziestu czterech oddano pod sąd królewski; trzynastu pod sąd policyi poprawczy, a iedynastu przed sąd kryminalny.

— Z Madrytu donoszą pod datą 27 września, że bogaty dom P. Tada oświadczył swoją upadłość, wynikłą z działań konsolidowanemi papierami królewskimi *rales*.

— Podług listów z Barcelony pod datą 1 października, Hrabia *España* nie łatwo mógł zebrać 3,000 ludzi, dla udania się ku Pireneom; pod swoimi rozkazami ma jenerałów: *Monet* i *Coratalla*; wzięto w rekwizycyą muły od robotników w *Lampourdan*, dla przeprowadzenia artyleryi. Uwieszenie osób, rozkazane przez Hrabie *España*, przed iego wyjazdem, nie ustawały do daty, tego listu.

— Z Tuluzy donoszą, iż jenerał hiszpański *Milans* przeszedł to miasto, zbliżając się ku granicy.

— Margrabia *Santo-Amaro*, który miał sobie poruczone od Cesarza Brezylji, poselstwo szczególne przy dworach: francuzkim i angielskim, został mianowany pełnomocnym rządu Brezyljskiego ministrem przy tymczasowej rejencyi Portugalskiej, ustanowionej na *Terceirze*. Hrabia *Sabugal* był już przez rząd Brezyljski przyjętym, iako pełnomocny minister tejże rejencyi przy dworze Cesarskim.

— Gazeta *Quotidienne* upewnia, że Karol X, w końcu tego miesiąca, osiadzie w zamku królewskim, Edymburskim, danym przez Króla do iego rozporządzenia. (*J.d.S.P.*)

Publiczna sprzedaż.

1 Magistratura Litewsko-Wileńska Powszechny Opieki niniejszém ogłasza: iż w niej dla sprzedaży oddanego na ewikcyę za uchybieniem terminu majątku nieruchomego Uciecha z wsiami: Maksimcy i Wiciuny, obywatela Junkra Leyb-Gwardyi półku Wołyńskiego, Stefana Goleniszczewa Kutuzowa, w gubernii Wileńskiej, Powiecie Trockim położonego, w którym podług ostatniej 1816 roku rewizyi, liczy się 53 dusz włościańskich płci męskiej z całą należącą do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem; naznaczony został przetarg między przybywającymi kontrahentami 25 następującego mca nowembra. Życzący kupić ten majątek, mogą przybyć do Magistratury Powszechny Opieki w dniu oznaczonym podczas sessyi, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz z otaxowaniem. Dnia 20 oktobra 1830 roku. (1287)

Непременный Членъ Коллеж. Асс. и Кав. Клейснъ. Секретарь Иванъ Солимани.

1 Magistratura Litewsko-Wileńska Powszechny Opieki niniejszém ogłasza: iż w niej będzie sprzedawać się z aukcyjnego targu oddana na ewikcyę za uchybieniem terminu połowa domu murowanego dwupiętrowego, żydów wileńskich: Zawela Peysachowicza Giermanze i Dawida Leybowicza Lewinsona, położonego w mieście Wilnie na Końskim rynku pod N. 1245; do czego naznaczone zostały terminy targow: pierwszy dnia 12, drugi 15 i trzeci ostateczny 18 następującego mca nowembra roku teraźniejszego. Życzący kupić ten dom, mogą przybywać do Magistratury Powszechny Opieki w dniach oznaczonych podczas sessyi, i widzieć w niej przedającego się domu inwentarz z otaxowaniem. Dnia 21 oktobra 1830 roku. (1285)

Непременный Членъ Коллеж. Асс. и Кав. Пётръ Клейснъ.

Секретарь Иванъ Солимани.

1 Magistratura Litewsko-Wileńska Powszechny Opieki niniejszém ogłasza: iż w niej będzie sprzedawać się z aukcyjnego targu oddany na ewikcyę za uchybieniem terminu majątek nieruchomy, Bierwienciszki obywatela Assessora Kollegialnego Chondzińskiego i żony jego Elżbiety, położony w Gubernii Wileńskiej, powiecie Oszmiańskim, w którym podług ostatniej 1816 roku rewizyi, liczy się 61 dusz włościańskich płci męskiej z całą należącą do nich ziemią, wszelkiem na niej zabudowaniem i innemi przynależnościami; do czego naznaczone zostały powtórne terminy: pierwszy dnia 4, drugi 9, a trzeci ostateczny 12 następującego mca decembra teraźniejszego roku. Życzący kupić ten majątek, mogą przybywać do Magistratury Powszechny Opieki w dniach oznaczonych pod czas sessyi, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz z otaxowaniem. Dnia 21 oktobra 1830 roku. (1286)

Непременный Членъ Коллеж. Асс. и Кав. Пётръ Клейснъ. Секретарь Иванъ Солимани.

Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd Exdywizorski massy zeszłego Joachyma Narbutta Prezydenta Grodzkiego Pttu Lidz. w terminie z odkładu przypadłym przybywszy do majątku Prakańców w powiecie Wileńskim leżącego, Sądy swoje zareassumował. A po rozstrzygnięciu różnych kwestyi, na żądanie wszystkich stron sądownictwo do miasta Gubern. Wilna przenieść postanowił, oraz ostateczny termin dzień 4ty fabruaryi 1831 roku zakreślił, w iakowym ażeby kredytorowie mający stosunki, do massy zeszłego Prezyd. Narbutta pod utratą rzeczy stawali i że żadnych dalszych odkładów nie będzie o tem przez Gazetę Kuryera Litt. awizując. Roku 1830 8bra 18 dnia.

Jan Czyż Ziem. Wileń. Pisarz i Exdyw. Stanisław Kietczewski Pisarz Grodzki Wileń.

Exdywizor.

Adam Kijuc Pisarz Grodz. Troc. i Exdyw.

Józef Ossoliński Regent Sądu Głt. Wileń.

2go Czas. Depar. (1283)

1 Sąd Exdywizorski Remissą Ziemstwa Trockiego od dnia 27 czerwca bieżącego roku na sprawę konkursową sukcesorów zeszłego Mustafy Sobolewskiego Bielusza Namiestnika W.W. Poll. z wierzycielami w mieście Trokach ustanowiony, po zatwierdzeniu już poprzedniczych czynności rezolucyą od dnia 10 października teraźniejszego roku postanowił wziąć dnia 5 listopada teraźniejszego roku do namowy, żeby więc interessowane strony przed oznaczonym terminem iawiły się pod upadkiem w rzeczy zastrzega 1830 roku miesiąca października 22 dnia.

Marcin Rossochacki Sędzia Ziemski Trocki.

Sędzia Ziemski Pttu Trockiego Józef Rzewuski.

Sędzia Ziemski Trocki Alexander Tur. (1289)

1 1830 roku oktobra 20 dnia Sąd Ziemski Exdywizorski powiatu Szawelskiego Dekretem Remissyynym 1830 roku iunii 7 dnia na rozdział schedy zeszłego Ignacego Wizgirda między jego kredytorów w majątku Szawkianach w powiecie Szawelskim będący ustanowiony po odosobnieniu przez podkomorzego potowy wyrażonych dóbr od części W. Maurycemu Wizgirdowi przynależnej, dnia 1 teraźniejszego miesiąca Juryzdykcyą swoją w mieście Szawlach założywszy dla niegotowości stron wstrzymał bieg Exdywizorskiej sprawy do dnia 20 tegoż miesiąca, w którym czasie wzywając wszystkich kredytorów zeszłego Ignacego Wizgirda do objawienia w tym Sądzie swoich stosunków, zarazem ostrzega iż dnia 4 następnego miesiąca nowembra do namowy weźmie Exdywizorski proceder i na nieobjawione pretensye amissyą zapisze. O czem przez Gazetę Kuryera Litewskiego interessujące zawiadamia strony.

Sędzia Ziem. Szawel. Jan Narbutt.

Sędzia Ziem. Szawel. Wincenty Bohdanowicz.

Pisarz Ziemski Szawel. L. Rymgayto.

Regent Ziemski Teofil Narkiewicz. (1299)

Do Dzierżawy.

1 Naywyższym rozkazem z dnia 11 października roku 1829 zalecono, wszystkie dobra Skarbowe wakujące, oddać w dzierżawę na dłuższy przeciąg czasu to jest na lat 12, 18, 24, 30 i 50 w tym zamiarze czynią się stosowne na mocy zalecenia JW. Ministra Skarbu rozporządzenia, lecz że te dotychczas jeszcze nienupełnione, Izba Skarbowa Gubernii Grodzkiej postanowiła, wszystkie dobra w poniższej tabelli wyrażone ogłosić do licytacji na zasadzie pra-

wideł ogólnych, i dla tego przeznaczywszy termin w styczniu następującego 1831 roku, dnia 14, 15, 16 i 19 wzywa wszystkich życzących aby raczyli przybyć w oznaczonych terminach do teyże Izby Skarbowey z prawnemi kancyami odpowiadającemi wartością swoją dwu-letniej in-
tracie; gdzie okazane będą i szczegółowe opisanie tych dóbr, i warunki na mocy których mają
się wydzierżawiać one na lat dwanaście od 12 kwietnia tegoż 1831 roku. Działo się na sessyi
w mieście Grodnie 21 października 1830 roku.

T A B E L L A												
Dóbr Skarbowych w Gubernii Grodzieńskiej położonych wypuszczających się w 12stole- tnią dzierżawę od dnia 12 kwietnia 1831 roku.												
N.	Nazwiska Dóbr.	Folwarki.	Wsie.	Liczba.		Ilość ziemi.				Roczna intrata Srebrem.		
				Dymow.	Usz pici męskiej.	Gruntu oro- mego.		Lasu i zarośli.				
						włoki.	morgi.	włoki.	morgi.	Rub.	kop.	
w Powiecie Grodzieńskim.												
1	Leśnictwo Grodzieńskie	6	21	269	983	413	22½	{w tey liczbie łąki i zarośle. nie ma.		3289	32	
2	Folwark Kołpaki	1	2	51	147	13½	—			645	33½	
3	Kolonia Kryniczna	—	—	—	—	4	—			34	50	
w Powiecie Lidzkim.												
4	Starostwo Eyszyskie	2	18	178	347	250	25	{łąki i zarośle {bez wymiaru		3205	41½	
5	— — Dubickie	—	4	66	145	dwornego gruntu nie ma.				872	4	
6	Dzierżawa Zagaliszki	1	—	—	—	3	11	{łąk na wozów 60 zarośle bezwym.		261	45	
7	— — Ugołniki	—	—	—	—	1	4½	— —		13	20	
8	— — Bakszty i Filipowce	—	2	11	19	8	—	— —		100	29	
w Powiecie Nowogródzkim.												
9	Dzierżawa Kucharzewszczyzna	—	—	—	—	1	23½	zarośle bez wym.		19	50	
w Powiecie Słonimskim.												
10	Dzierżawa Kowale	—	—	—	—	8	6	— —		76	75	
w Powiecie Wołkowyskim.												
11	Starostwo wołkowyskie z miasteczkiem Porozowem i Nowym Dworem miasteczek	3	11	117	482	{Grunt dworny niewymierzony za- siewa się na nim 128 beczek, a siano zbiera się 336 wozów.				2252	01½	
12	Starostwo Dziakowskie	2	2	45	105	35	15	{reszta ziemi nie- wymierzona za- siewa się na niej 30 beczek, i sia- na zbiera się 70 wozów.		614	38½	
w Powiecie Prużańskim.												
13	Starostwo Bakunowskie	1	1	51	65	14	15	{reszta ziemi nie- wymierzona, wysiewa się na niej 20 beczek, i zbiera się 40 wozów siana.		386	49	
14	Kolonia Teremiski	1	—	—	—	{ziemia bez wymiaru, wysiewa się na niej 16 beczek i zbiera się sia- na 35 wozów.				40	40	
w Powiecie Kobryńskim.												
15	Starostwo Psiszczewskie	1	4	115	397	50	13½	{w tey liczbie łą- ki i zarośle bez wymiaru.		1515	9	
16	— — Zarudzkie	1	1	10	36	20	w tey liczbie łąki i zarośle las bez wymiaru.				179	82½
17	Wieś Borysówka, z młynem na rzece Orze. w Powiecie Brzeskim.	—	1	33	125	17					186	
18	Folwark Mrozowice	1	3	76	100	13	28½	{siano zbiera się 270 wozów a la- su znajduje się 24 morgi.		1081	4½	
19	— — Zamszany	1	1	46	158	12	17	{siano zbiera się 200 wozów		642	52½	
20	Dzierżawa Radość	1	1	6	19	14	20½	{w tey liczbie zaięte i łąki.		124	75	
21	Folwark Weliamowicze	1	1	12	46	12	{w tey liczbie zaięte i łąki.				180	—
Folwark ten, nie ma dotąd inwentarza z przyczyny niedawnego postąpienia w wiedzę skarbową, dochód zaś wyżej pokazany, opłaca teraźniejszy dzierżawca Ponikwicki.												

Folwark ten, nie ma dotąd
inwentarza z przyczyny nieda-
wnego postąpienia w wiedzę
skarbową, dochód zaś wyżej
pokazany, opłaca teraźniejszy
dzierżawca Ponikwicki.

Radca Wincenty Styczyński.

Wydziałowy Sekretarz Gabriel Mirny. (1274)

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY
MOSCI Samowładnającego Całą Rossyą etc. etc. etc.

1. UUr. Mateuszowi Poruczn. W. b. Poll. oycowi, Adamowi, Bernardowi, Napoleonowi i Ferdynandowi, synom Pliskowskim, Wincentemu Monkiewiczowi, Apolonii z Monkiewiczów Golejewskiej Sędziny b. Trybun. Littgo w assistencyi pomienionego oycy Wincentego Monkiewicza, i Onufremu, oraz Marciannie z Zomoytelów Rutkowskim małż. z zarzutów usprawiedliwić się powinnym, i mieniącym się bydź niby realnymi kredytarami, oraz dalszym pretensorom i wierzycielom odkryć się mogącym — zaś Hieronimowi Regen. Ziem. Trockiemu i Alexandrowi Doktorowi Medycyny, braciom, Marcie i Antoninie siostram, Staniewiczom, sukcesorom zeszłego oycy Onufrego Staniewicza Sędziego; Dominikowi Sędziemu Gran. Trockiemu, i Klemensowi Komor. Powiatu Witkomier. braciom Gośniewskim; Xaweremu Narkiewiczowi Regen. Gran. Zawileyskiemu, Ignacemu Makarewiczowi Poruczn. i jego Plenipotentowi Wincentemu Rewkowskiemu, jako w sprawie bydź potrzebnym; wreszcie, Andrzejowi Matulewiczowi, Ignacemu Suchodolskiemu Wojewodz. Grodz., Tomaszowi Naramowskiemu, Floryanowi Trzeciakowi, Pawłowi Mazewskiemu, Walentemu Strutyńskiemu, i Alexandrowi Kuczewskiemu debitorom, Pozew edyktałny przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Ziemski Trocki dnia 2 xbra idącego roku z odwołania, oraz następnie, w mieście powiatowém Trokach agitować się mający, z powództwa UUr. nieletniego Józefa Golejewskiego Prezydentowicza Gran. Trockiego, i jego Opiekuna czynnego, Xięcia Gabryela Ogińskiego b. Prezessa Sądu Głggo Litt. Wileń. 2go Departamentu i Kawalera, oraz Hipolita Kraszewskiego Regen. Gran. Trockiego Prokuratora Massy, którzy referując się do Remissy Ziemstwa Trockiego dnia 9 lipca 1830 roku ogłoszoney, Taxę i Exdywizyą funduszu leżącego i ruchomego po zeszłym Janie Golejewskim, stryju rodzonym powodującego Józefa pozostałego determinującej, oraz do dowodów pisma złożyć się mających, adcytuja obżaltnych w *Proźbach* o nakazanie prae Instantia żalłcego Prokuratora sub paenis na wstępie sprawy pod juramentem na obżaltnych Mateuszu oycu i wszystkich synach Pliskowskich, oraz Wincentym Monkiewiczem i jego córce Apolonii Golejewskiej produkcyi zabranych po śmierci Jana Golejewskiego niewolnie papierów i zwrótu ruchomości (jak Manifest 1829 januاری 24 w Grodzie Trockim zanesiony: a niedawno wiadomości żalłujących doszły upewnienia) oraz tych annexów jakich w komportacyi nie złożyli; o kassatę zmownych amissyą pokrytych, nielegalnych, Prawu i Ukazom przeciwnych stosunków kredytorskich; o nakazanie także sukcesorom s. p. Onufrego Staniewicza Sędziego, iżby zamianę gruntów, łąk i lasów przez zeszłego Jana Golejewskiego na Waysztorowszczyznę, dnia 30 7bra 1811 roku uczynioną, a nieprzyznaną dla ogólnego dobra i bezpieczeństwa kredytów, Sądownie utwierdzili, oraz z 10 kop drzewa jodłowego, na budowlę zdadnego, a powyższym dokumentem postąpionego, gdyby się obżaltni Staniewiczowie wyliczyli i kwitami wsparli; jeśliby zaś tego niedopełnili, więc na ich sądzenia summy za pomienione drzewo na rzecz massy; o uznanie

także produkcyi na obżaltnych Gośniewskich prawa arendownego przez obżaltnego Mateusza Pliskowskiego w roku 1823 apryla 23 na Jermaliszki danego, w celu okazania istotney tego folwarku intraty, oraz dalszych tranzaktów, jeśliby jakie mieli; o nakazanie również sub paenis obżaltnym Narkiewiczowi, Makarewiczowi i jego Plenipotentowi Rewkowskiemu, iżby pierwszy pod przysięgą wykazał, jakie wziął quantum przelewając obżaltn. Pliskowskiemu dnia 28 marca 1819 roku w Ziem. Zawileyskiem na zeszłym Golejewskim otrzymaną konwikoyą, niemniej, żeby oney dobroć i należności realność udowodnił, drudzy zaś, gdyby również przekonali, iż za prawnymi dowodami na tymże zmarłym Golejewskim legalny otrzymali wyrok, i za jaką opłatą obżaltnu Pliskowskiemu w r. 1825 junii 28 przekazali; o zasądzenie summ z procentem i expensem prawnym na obżaltnych debitorach wyżej pomienionych, a na Dekrecie ultymarnym Ziem. Trockim 1808 febr. 25 i na przelewie 1814 apryla 10 przez zeszłego Józefa Golejewskiego na osobę rodzzonego brata s. p. Jana uczynionym wyliczonych, oraz jaka się ilość z aktów pokaże, na obżaltnym Mateuszu Pliskowskim wskazania podobnie dla massy — o uczynienie realnym kredytorem z ogólnego funduszu przez taxę doczesną satysfakcyi, mając szczególny wzgląd na szacunek własności ziemnych; o uznanie przysięg; o zapisanie na niestawiających kredytach amissy, i nakoniec o to wszystko co w samey sprawie proszonym będzie S. Z. M..

Roku 1830 miesiąca 8bra 21 dnia Woźny świadcę, iż kopie tego Pozwu edyktałnego z autentykami zgodne, w sprawie WJP. Nieletniego Józefa Golejewskiego Prezydentowicza Gran. Trockiego, i jego Opiekuna czynnego JO. Xcia Gabryela Ogińskiego b. Prezessa Sądu Głggo Litt. Wileń. 2go Depart. i Kawalera, oraz W. Hipolita Kraszewskiego Regenta Gran. Trockiego Prokuratora Massy; wedle relacyów w kopiach wyrażonych i na czele tey żałoby osobom umieszczonym WW. przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Ziemski Trocki dnia 2 xbra terażn. roku z odwołania i następnie w mieście powiatowém Trokach agitować się mający, w właściwych miejscach popodawałem, oraz do drzwi Sądowych Ziem. Trockich przybiłem, i że po zeznaniu takowy Pozew do gazety Kuryera Littgo podany będzie, zawiadomiłem. (podpisano) Jan Sławaniewski Woźny Powiatu Trockiego. Roku 1830 meą oktobra 23 dnia. Przed aktami Ziemskimi Pttu Trockiego stawając obecnie Woźny w górze na podpisie wyrażony relacyą o podaniu Pozwu zeznał. (podpisano) Przyjąłem Regent Adolf Snarski. (1,290)

U w i a d o m i e n i e.

1 Ktoby z osób mieszkających w Wilnie miał do pożyczenia rubli srebrnych trzysta lub czterysta, otrzyma zapewnienie kapitału i regularnego pobierania procentu na domie swoim murowanym w mieście Wilnie exystującym i żadnym długiem nieobciążonym. Osoba przeto mająca chęć uczynienia wyżej rzeczony pożyczki, lub nawet zupełnie nabycia takowego domu, w celu bliższego porozumienia się z właścicielem raczy przestąć swój adres do księgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie. (1295)

Wolno drukować. Polimeyster Chrzastowski.